

JAKUB WOSZCZALSKI

AGH W KRAKOWIE

MICHAŁ LEWICKI

BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA

O AUTORSTWIE I DATOWANIU EDYCJI ZBIORU
25 PRELUDIÓW OP. 38 WŁADYSŁAWA ŻELEŃSKIEGO

Władysław Żeleński jako twórca oper, pieśni, utworów kameralnych oraz na instrumenty solowe – w tym na fortepian i organy – zaliczany jest do najwybitniejszych polskich kompozytorów II poł. XIX i pierwszych dekad XX wieku. Z jego inicjatywy w 1888 r. utworzono w Krakowie Konserwatorium Towarzystwa Muzycznego, w którym prowadził klasę organów, fortepianu i wykładał przedmioty z zakresu teorii muzyki¹. Zbiór utworów jego autorstwa pt. *25 Preludyi dwu, trzy i czterogłosowych na organ lub fisharmonikę do użytku organistów i kształcącej się młodzieży op. 38* należy do najważniejszych polskich kompozycji na organy.

Pierwsze wydanie *25 Preludiów op. 38* ukazało się w 1881 r. w dwóch zeszytach w wydawnictwie Kruziński & Lewi w Warszawie. Zeszyt pierwszy zawiera preludia dwugłosowe (1–8) i trzygłosowe (9–16), zeszyt drugi – czterogłosowe (17–25). Wszystkie utwory skomponowane zostały z wykorzystaniem technik polifonicznych. Dzieło opatrzone przedmową, w której Władysław Żeleński określił szeroki krąg jego odbiorców. Część preludiów oparto na melodiach pieśni kościelnych, m.in. Preludium nr 15 *W żłobie leży*, Preludium nr 21 *Kolęda (Anioł pasterzom mówił)*, Preludium nr 23 *Kto się w opiekę*, Preludium nr 25 *Święty Boże*. Przeznaczone były zatem do „praktycznego użytku dla organistów”² podczas liturgii. Zdaniem muzykologa ks. Karola

1 Maciej Negrey, „Żeleński Władysław”, w: *Encyklopedia muzyczna PWM*, red. Elżbieta Dziębowska, t. 12, Kraków 2012, s. 393.

2 Władysław Żeleński, „Przedmowa”, w: *25 Preludyi dwu, trzy i czterogłosowych na organ lub fisharmonikę do użytku organistów i kształcącej się młodzieży op. 38*, zes. 1. Warszawa: Kruziński & Lewi, [1881], s. 3–4.

Mrowca, preludia z op. 38 można uznać „za pierwsze w Polsce miniatury organowe, związane z pieśnią kościelną, których wartość artystyczną podnosi nadto bogata kolorystycznie harmonia”³. Z uwagi na pionierskość zastosowanych środków kompozytorskich w stosunku do innych polskich utworów o przeznaczeniu liturgicznym (m.in. poddawanie melodii pieśni licznym przekształceniom i zastosowanie polifonii w stylu swobodnym), kompozycje te spotkały się jednak z pewnym niezrozumieniem ze strony części kościelnej krytyki muzycznej, która zarzucała autorowi swobodę i wprowadzanie motywów świeckich⁴: „Układ preludyj na temat pieśni naszych kościelnych, gdyby był nie tak swobodny, nie wprowadzałby do nich motywów swoich, świeckich”⁵. Odmienny pogląd wyraził z kolei Juliusz Stattler, kompozytor, krytyk muzyczny i pedagog, na łamach tygodnika *Kłosy*:

Numera 21, 22, 23 i 25, są to znane pieśni kościelne, opracowane po mistrzowsku, by mogły posłużyć jako wzór do tego rodzaju układów organowych. Powszechnie grywane w naszych kościołach pieśni religijne, są najczęściej harmonizowane wadliwie, niedokładnie, a to w skutek nieudolności samychże organistów⁶.

Oprócz utworów czerpiących inspiracje z polskiej pieśni kościelnej, w zbiorze znajdują się także kompozycje oparte na melodiach świeckich i ludowych (np. Preludium nr 14 *Na temat ludowy*), przeznaczone zapewne do domowego muzykowania na fisharmonii, która cieszyła się wówczas na ziemiach polskich dużą popularnością⁷.

Kompozytor zaznaczył w przedmowie, iż oprócz zastosowań praktycznych miał także „pedagogiczny cel na myśli”⁸. Uporządkowanie utworów według liczby głosów oraz ich umiarkowany poziom skomplikowania, a także dokładne opalcowanie świadczą o tym, że istotnie zbiór pełni rolę szkoły gry na organach i fisharmonii. Ponadto Żeleński podkreślił, że miniatury z op. 38 „służyć by [...] mogły za wzór do traktowania polifonii w stylu swobodnym, zastosowanym już do dzisiejszych wymagań”⁹, a więc zakładał ich użyteczność także w nauce kompozycji i improwizacji. Jan Kleczyński, pianista, krytyk muzyczny i kompozytor, wysoko ocenił pedagogiczną wartość utworów:

Na tytule czytamy, że to dzieło zostało przyjęte przez Instytut Muzyczny Warszawski, co jest rzeczą bardzo naturalną, gdyż pożytek ich studiowania pod każdym względem może być

3 Karol Mrowiec, *Polska pieśń kościelna w opracowaniu kompozytorów XIX wieku*, Lublin 1964, s. 129.

4 Zob.: *ibid.*, s. 128.

5 „Literatura i krytyka”, *Śpiew Kościelny* 3 (1898) nr 6, s. 88.

6 Juliusz Stattler, „Przegląd muzyczny”, *Kłosy* 33 (1881) nr 856, s. 335.

7 Janusz Musiałik, *Fisharmonia w kulturze ziem polskich XIX i XX wieku*, Lublin 2022, s. 195.

8 W. Żeleński, „Przedmowa”, s. 3.

9 *Ibid.*, s. 4.

wielki. Technicznie biorąc, są one średnio trudne, dobrze opalcowane, zatem do wprawy palców wyborne. Jako studia zaś kontrapunkcyjne, są to prawdziwe arcydzieła, jako pomysł i obrobienie¹⁰.

Stattler dodał ponadto:

Logiczne stopniowanie trudności, zwrócenie uwagi na wszelkie kierunki techniki gry, jak również gustowne, a jednak bardzo staranne pod względem czystości stylu opracowanie tych preludów, stawia je wyżej od wszelkich w tym rodzaju istniejących pomocy naukowych¹¹.

Nadrzędnym celem autora wskazanym jednoznacznie w przedmowie do 25 *Preludiów* była próba pogłębienia wrażliwości muzycznej społeczeństwa:

Głównym jednak zadaniem mej pracy jest rozbudzenie lepszego smaku w naszych organistach, którym przytoczone tu kościelne pieśni swojskie powinny być przypomnieniem, jakimi skarbami melodii mają do rozporządzenia właśnie w pieśniach kościelnych. Chciałbym ich zachęcić do szlachetniejszego nieco traktowania instrumentu, który niezawodnie jest jednym z najważniejszych czynników rozbudzenia zmysłu piękna w ludzie wiejskim¹².

Istnieją przesłanki, że Żeleński traktował *Preludia* jako syntezę swojego stylu kompozytorskiego. Według relacji Felicjana Szopskiego – jego ucznia, a zarazem pierwszego biografa:

Te preludia mają w sobie szczególnie podkreślony wyraz jego psychiki twórczej i jego technicznych sposobów wyrażania się w muzyce. Sam wiedział o tym i mówił niektórym uczniom: – „Jeśli mnie chcecie poznać, poszukajcie mnie w preludiach organowych”¹³.

Ze względu na wykorzystany przez kompozytora materiał tematyczny zaczerpnięty z polskich kolęd i pieśni kościelnych, jak też melodii ludowych. *Preludia* op. 38 sprzyjały zatem podtrzymywaniu ducha narodowego w czasach zaborów, co z pewnością nie pozostawało obojętne samemu Żeleńskiemu; dał temu wyraz m.in. podczas obchodów jubileuszu czterdziestolecia działalności kompozytorskiej w 1897 roku. W sali krakowskiego „Sokoła” oznajmił wówczas:

Chwila obecna tak mnie usposobiła, iż widzę, że mało dotychczas zrobiłem i teraz dopiero wiedziałbym, jak pracować należy. Trzeba mi życie rozpocząć na nowo, ale braknie już na to siły. Jedno przeświadczenie wyniosę z tej chwili, że najlepiej śpiewać sobie, nie komu, sobie tj. narodowi¹⁴.

10 Jan Kleczyński, „Nowości Muzyczne”, *Echo Muzyczne* 5 (1881) nr 22, s. 173.

11 Juliusz Stattler, „Przegląd muzyczny”, *Kłosa* 28 (1879) nr 720, s. 250.

12 W. Żeleński, „Przedmowa”.

13 Felicjan Szopski, *Władysław Żeleński*, Warszawa 1928, s. 45.

14 „Odgłosy”, *Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne* 14 (1897) nr 50, s. 596.

Organowa twórczość Żeleńskiego, a zwłaszcza op. 38, była analizowana pod różnymi aspektami w wielu publikacjach naukowych¹⁵. Odniósł się do niej także Jerzy Gołos – autor wielu prac o organach i muzyce organowej w Polsce, w tym pierwszej na ten temat obszernej monografii¹⁶. Praca Gołosa w odniesieniu do 25 *Preludiów* op. 38 Żeleńskiego zawiera jednak szereg błędów i nieścisłości, które zostały powielone w wielu późniejszych publikacjach muzykologicznych. Celem niniejszego artykułu jest sprostowanie tych nieścisłości na podstawie analizy dostępnych źródeł, w tym archiwalnych wydań zbioru.

Po pierwsze, Jerzy Gołos, nie powołując się na żadne źródło, datuje *Preludia* op. 38 na 1884 rok¹⁷. Za Gołosem rok ten podaje również ks. Edward Hinz – muzykolog i kompozytor¹⁸. W świetle obecnych badań datowanie wydania *Preludiów* na rok 1884 jest jednak błędne. Pierwsze wydanie zbioru Żeleńskiego nie zawiera daty publikacji. Wiadomo, że – z wyjątkiem jednego z *Preludiów* – zbiór był gotowy już w roku 1879¹⁹. Datą 31 III 1881 r. opatrzona została autorska przedmowa do zbioru²⁰. Prawdopodobnie Gołos przyjął za datę wydania *Preludiów* rok 1884, opierając się na pracy ks. Karola Mrowca²¹, zaś ten ostatni powielił błędną informację zawartą w *Echu Muzycznym i Teatralnym* z 1884 r., gdzie zbiór ten wraz z op. 36 i 37 został wymieniony wśród aktualnie drukowanych (z dopiskiem „pod prasą”)²². Jednakże w 1881 r. w tym samym dwutygodniku *Echo Muzyczne* Jan Kleczyński poinformował o ukazaniu się *Preludiów* na organy lub fisharmonię²³. Ponadto w 1881 r. pisał ponownie o *Preludiach* Juliusz Stattler²⁴. Za datę wydania *Preludiów* Żeleńskiego należy więc przyjąć rok 1881²⁵.

Drugą i znacznie poważniejszą kwestią jest podważenie autorstwa Żeleńskiego przez Jerzego Gołosa w monografii *Polskie organy i muzyka organowa* w odniesieniu

15 M.in.: Dagmara Dopierała, „Preludia na organy op. 38 Władysława Żeleńskiego jako przejaw polskości w muzyce”, *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Edukacja Muzyczna* 9 (2014), s. 79–87; Jerzy Erdman, *Polska muzyka organowa epoki romantycznej*, Warszawa 1994, s. 117–118; Michał Jaczyński, *Recepcja twórczości Władysława Żeleńskiego w latach 1857–1939*, Kraków 2017, s. 35–36; K. Mrowiec, *Polska pieśń kościelna*, s. 128–129; Witold Zalewski, „Polska twórczość organowa zainspirowana pieśnią kościelną w liturgii Kościoła rzymskokatolickiego, cz. I”, *Pro Musica Sacra* 12 (2014), s. 174.

16 Jerzy Gołos, *Polskie organy i muzyka organowa*, Warszawa 1972.

17 *Ibid.*, s. 193.

18 Edward Hinz, *Zarys historii muzyki kościelnej*, Pelplin 2000, s. 246.

19 Zob.: M. Jaczyński, *Recepcja twórczości*, s. 35. Publikacja zawiera ponadto dalsze informacje dotyczące op. 38 oparte na materiałach źródłowych w postaci recenzji prasowych cytowanych m.in. w niniejszym artykule.

20 W. Żeleński, „Przedmowa”, s. 4.

21 K. Mrowiec, *Polska pieśń kościelna*, s. 128.

22 Jan Kleczyński, „Władysław Żeleński”, *Echo Muzyczne i Teatralne* 1 (1884) nr 16, s. 167.

23 Jan Kleczyński, „Ruch Muzyczny”, *Bluszcz* 16 (1881) nr 46, s. 364. Zob. także: Jan Kleczyński, „Nowości muzyczne”, *Echo Muzyczne* 5 (1881) nr 22, s. 173.

24 J. Stattler, „Przegląd muzyczny”, s. 335.

25 Zob.: M. Jaczyński, *Recepcja twórczości*, s. 35; M. Negrey, „Żeleński Władysław”, s. 397.

do kilku preludiów ze zbioru op. 38²⁶. Omawiając *Preludia*, uznał on, iż: „Zbiór nie jest jednolity. Pomijając 7 utworów, nie będących dziełem Żeleńskiego, stosuje on różne techniki i style opracowań”²⁷. W przypisie dookreślił, że:

Są to: nr 5 w A-dur z op. 9 i F-dur z op. 11 A. Freyera, nr 7 (Fughetta) S. Moniuszki z *Pieśni naszego Kościoła...*, nr 8 z *12 nowych melodii kołędowych*, nr 4 ze *Szkoły na melodykon i fisharmonię*, nr 11 z *13 dawnych kołęd* A. Rzepki, nr 10 z *Muzyki organowej* S. Soleckiego. Por. W. Żeleński *25 Preludiów na organy* op. 38, Warszawa 1913²⁸.

Szczegółowe przyporządkowanie preludiów do zbiorów, z których według Gołosa miałyby one pochodzić, jest przedstawione w tab. 1.

Tab. 1. Autorstwo niektórych preludiów z op. 38 Władysława Żeleńskiego według Jerzego Gołosa

Nr 4	[Władysław Rzepko?] ³⁰ , <i>Szkoła na melodykon i fisharmonię</i>
Nr 5	A. Freyer, [8 Preludiów] op. 9
F-dur [Nr 6]	A. Freyer, [8 Preludiów] op. 11
Nr 7	S. Moniuszko, <i>Pieśni naszego Kościoła...</i>
Nr 8	[Adolf Rzepko?], <i>12 nowych melodii kołędowych</i>
Nr 10	S. [właśc. Leonard] Solecki, <i>Muzyka organowa</i>
Nr 11	A. Rzepko, <i>13 dawnych kołęd</i> [podany zbiór nie istnieje, przypuszczalnie <i>Trzydzieści dawnych kolend na melodykon lub fortepian albo na cztery głosy mieszane : ze Śpiewnika Adolfa Rzepko : wybrał i ułożył : Władysław Rzepko</i>]

Żadne z preludiów, których autorstwo Żeleńskiego Gołos zakwestionował, nie znajduje się jednak w wymienionych przez niego publikacjach. Ponadto dwa zbiory z kołędami Władysława Rzepki są właściwie harmonizacją melodii kołędowych z podpisanym tekstem, nie zaś oryginalnymi kompozycjami na ich temat. Zatem teza Gołosa o pochodzeniu kilku preludiów Żeleńskiego ze wspomnianych zbiorów jest niewątpliwie błędna.

Powstaje jednak pytanie, jakimi przesłankami kierował się Jerzy Gołos, podważając autorstwo Żeleńskiego. Warto zauważyć, że przy analizie *Preludiów* Żeleńskiego nie powoływał się on na pierwodruk zbioru z 1881 r. (czy – jak twierdził – 1884 r.), lecz na późniejsze wydanie, również warszawskie, które datował na rok 1913. W tym czasie zbiór op. 38 ukazywał się już w wydawnictwie Gebethner i Wolff. Jednakże

26 J. Gołos, *Polskie organy*, s. 193.

27 Ibid.

28 Ibid., s. 228.

29 Nawiasem kwadratowym oznaczono dopiski autorów.

żadne z wydań *Preludiów* u Gebethnera i Wolffa nie zostało opatrzone datą 1913. Co więcej, żadne z wydań z wyjątkiem ostatniego, opublikowanego w roku 1947³⁰, nie zawiera daty publikacji. *Preludia* op. 38 Żeleńskiego ukazywały się u Gebethnera i Wolffa od 1897 lub 1898 roku. Świadczy o tym zarówno data dopuszczenia ich przez cenzurę do druku (3 VI 1897 r.)³¹, jak i reklama wydawnictwa Gebethner i Wolff „Nowości na organy” w dwutygodniku *Śpiew Kościelny* z 1 II 1898 r., w której wymieniono m.in. op. 38 Żeleńskiego³². Można przypuszczać, że Gołos za rok wydania zbioru u Gebethnera i Wolffa błędnie uznał jego numer wydawniczy „G. 1913 W.”. Z tym samym numerem wydawniczym ukazało się bowiem wydanie zawierające datę dopuszczenia przez cenzurę, jak też ostatnie wydanie *Preludiów* Żeleńskiego u Gebethnera i Wolffa z 1947 roku.

Okolicznością wyjaśniającą motywy jakimi kierował się Gołos, kwestionując autorstwo wymienionych w tab. 1 kilku preludiów Żeleńskiego, jest fakt, że wydawnictwo Gebethner i Wolff zamieściło w stopkach stron z nutami utworów tytuły innych zbiorów wydawanych przez tę oficynę (zob. il. 1 i 2) i ponadto że odpowiadają one tytułom zbiorów, z których rzekomo zaczerpnięte zostały *Preludia* Żeleńskiego o kwestionowanym autorstwie³³ (zob. tab. 2). Referencje w stopkach stron nie są jednak odniesieniami do źródeł dla poszczególnych preludiów, ale informacjami reklamowymi o innych zbiorach utworów organowych wydawanych przez oficynę Gebethnera i Wolffa.

Tab. 2. Treść reklam zamieszczonych w stopkach stron wydania *Preludiów* op. 38 Władysława Żeleńskiego w wydawnictwie Gebethner i Wolff jako nr 69 (ponadto oznaczone numerem G. 1913 W.)

s. 8	Nr 4	RZEPKO WŁAD. Szkoła na melodykon lub fisharmonie
s. 9	Nr 5	FREYER A. Op. 9. Ośm preludyj na organy do użytku przy nabożeństwach, jako też do początkowego ćwiczenia się w grze pedałowej obligato z dodaniem aplikatury dla nóg
s. 10	Nr 6	FREYER AUG. Op. 11. Ośm preludyj na organy bez pedału lub fisharmonię
s. 11	Nr 7	MONIUSZKO ST. Pieśni naszego kościoła z harmonią, ułożone na organy do grania przy Mszy czytanej przeznaczone
s. 12	Nr 8	RZEPKO A. Dwanaście nowych melodyj kolendowych, napisanych na harmonium lub organy albo na sam fortepian, z dodaniem tekstu –

30 Reprint tego wydania ukazał się ponadto w 1986 r., zob.: Władysław Żeleński, *25 Preludiów na organy i fisharmonię*, Warszawa: Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej, 1986 (= Biblioteka Organisty 1).

31 Władysław Żeleński, *25 Preludyj dwu, trzy i cztero głosowych na organ lub fisharmonikę do użytku organistów i kształcącej się młodzieży op. 38*, Warszawa: Gebethner i Wolff, [b.d.].

32 „Nowości na organy”, *Śpiew Kościelny* 3 (1898) nr 3.

33 W. Żeleński, *Op. 38: 25 preludyj 2, 3 i 4 głosowych: na organ lub fisharmonię. wydanie nowe. opalcowane*, Warszawa–Kraków–Lublin: Gebethner i Wolff, [b.r.], s. 8–14.

s. 13	Nr 9	RZEPKO WŁAD. Trzydzieści dawnych Kolend na melodykon lub fortepian albo na 4 głosy mieszane– Tekst oddzielnie –
s. 14	Nr 10	SOLECKI X.S. Muzyka organowa. Zbiór preludyj cenniejszych autorów we wszystkich tonacjach stopniowo ułożonych, z dodaniem psalmów Gomółki i Szamotulskiego. Wydanie nowe ze zbioru ks. L. Soleckiego, przejrzał i poprawił Wład. Rzepko. Wydanie nowe poprawione i opalcowane

Reklamy zbiorów występują również w innych wydaniach *Preludiów* op. 38 u Gebethnera i Wolffa, opatrzonych tym samym numerem wydawniczym G. 1913 W. W przypadku wydania, które zawiera datę zatwierdzenia do druku przez cenzurę (1897 r.), informacje reklamowe widnieją ponadto przy Preludium nr 2 oraz Preludium nr 3 i zawierają nawet ceny oferowanych zbiorów (por. il. 2). Jerzy Gołos korzystał więc najprawdopodobniej z nowszego wydania Gebethnera i Wolffa, skoro nie zakwestionował on autorstwa *Preludiów* nr 2 i 3. Ponadto nowsze wydanie *Preludiów* nie zawierało cen, co prawdopodobnie ułatwiło pomyłkę.

Porównanie tab. 1 zawierającej listę preludiów o zakwestionowanym autorstwie i tab. 2 zawierającej listę informacji reklamowych zamieszczonych przy odpowiednich preludiach pokazuje niemal pełną zgodność ich zawartości. Jedyna rozbieżność pomiędzy informacjami reklamowymi a twierdzeniem Gołosa występuje w odniesieniu do Preludium nr 11, którego autorstwo Gołos przypisuje Adolfowi Rzepce, a przy którym to Preludium nie ma jakiegokolwiek informacji reklamowej (zob. tab. 1)³⁴. Taka informacja znajduje się natomiast przy Preludium nr 9, choć autorstwa Żeleńskiego w przypadku tego akurat preludium Gołos nie podaje w wątpliwość³⁵. Jednakże można wskazać racjonalne wytłumaczenie i dla tego faktu. Gołos mógł pomylić Preludium nr 11 z Preludium nr 9, ponieważ rzymska liczba II, oznaczająca drugi rozdział zbioru *Preludiów*, widniejąca w nagłówku strony z zapisem nutowym Preludium nr 9, mogła zostać błędnie uznana za arabski numer 11. Rzeczywisty numer tego utworu („9”) widnieje poniżej numeru rozdziału („II”) zbioru (por. il. 1). Innymi słowy, Gołos mógł mylnie uznać Preludium nr 9 za Preludium nr 11 i przyjąć, że pochodzi ono ze zbioru Adolfa Rzepki, bo na dole strony zawierającej Preludium nr 9 widnieje informacja reklamowa o tym zbiorze (por. il. 1).

Przytoczona argumentacja wykazuje, że zakwestionowanie autorstwa siedmiu *Preludiów* op. 38 Żeleńskiego przez Gołosa wynikało z błędnego uznania informacji reklamowych znajdujących się na stronach z nutami w jednym z wydań wyżej wymienionych utworów za źródła ich pochodzenia.

Błąd Gołosa został dostrzeżony i w znacznym stopniu wyjaśniony przez Stanisława Lachowicza, śpiewaka, reżysera i muzykologa. W artykule z 1980 r. o odnalezionych

34 W. Żeleński, *Op. 38 : 25 preludyj*, s. 15.

35 *Ibid.*, s. 13.

13

II. Preludya trzygłosowe. II. Dreistimmige Praeludien.

9.

Allegro moderato.

7) *mf*

cresc. molto

2) *f e con energia*

1) wszystkimi głosami 8 i 4 stopowymi.

2) Pełnym organem.) (Grand jeu.)

1.) Mit allen 8 und 4 Fusa-stimmen.

2.) Volles Werk.

RZEPKO WŁAD. Trzydzieści dawnych Kolend na melodykon lub fortepian albo na 4 głosy mieszane-
Tekst oddzielnie -

G. 1013 W.

II. I. Preludium nr 9 z wydania *Preludiów* op. 38, niezawierającego ceny reklamowanych zbiorów



1) wszystkimi głosami 8 i 4 stopowymi.
2) Pełnym organem.) (Grand jeu.)

1.) Mit allen 8 und 4 Fuss-stimmen.
2.) Volles Werk.

RZEPKO WŁAD. Trzydzieści dawnych Kolend na melodykon lub fortepian albo na 4 głosy mieszane-50 k
Tekst oddzielnie- 10 k.

G. 1913 W.

Il. 2. Dolna część s. 13 wraz z ostatnią liniijką Preludium nr 9 z wydania *Preludiów* op. 38, zawierającego ceny reklamowanych zbiorów

utworach Augusta Freyera, Lachowicz zauważył zbieżność pomiędzy „autorstwem” przypisywanym *Preludiom* przez Gołosa, a reklamami wydawnictwa Gebethner i Wolff³⁶. Powiązał także numer wydawniczy z błędnie podanym przez Gołosa rokiem wydania *Preludiów* u Gebethnera i Wolffa³⁷. Nie wyjaśnił natomiast związku pomiędzy Preludium nr 11 a reklamą przy Preludium nr 9. Twierdził ponadto, iż „Rzecz wyszła – jako wznowienie – co najmniej 10 lat później, gdy zmarły w 1921 r. Żeleński nie mógł ingerować w kształt wydawniczy swego dzieła, nie ponosił wcale odpowiedzialności za dopiski itp.”³⁸. Dopiski pod *Preludiami* op. 38 wydanymi u Gebethnera i Wolffa zostały jednak zamieszczone ponad dwadzieścia lat przed śmiercią Żeleńskiego, bo *Preludia* w tej oficynie były wydawane co najmniej od 1898 roku.

Wyjaśnienie Lachowicza zawarte w artykule dotyczącym zupełnie innego zagadnienia – kompozycji Augusta Freyera – nie zostało dostrzeżone przez badaczy twórczości Żeleńskiego. W efekcie błędne opinie Gołosa dotyczące op. 38 Żeleńskiego zostały powtórzone w późniejszych polskich publikacjach muzykologicznych bądź stały się powodem dalszych niejednoznaczności dotyczących tego zbioru. W haśle poświęconym Żeleńskiemu w *Encyklopedii Muzycznej PWM* zawarto informację o siedmiu utworach innych kompozytorów opublikowanych w op. 38 „ponadto”³⁹, co sugeruje wręcz dodanie ich do zbioru obok 25 *Preludiów*. Dodatkowo, w ślad za Gołosem, jako czas wydania zbioru u Gebethnera i Wolffa wskazano rok 1913⁴⁰. Mylna informacja dotycząca autorstwa *Preludiów* widnieje również w monografii ks. Edwarda Hinza⁴¹, na którą następnie powołała się Irena Poniatowska w tomie

36 Stanisław Lachowicz, „Odnalezione utwory Augusta Freyera”, w: *Organy i muzyka organowa III*, red. Janusz Krassowski, Gdańsk 1980, s. 384.

37 Ibid.

38 Ibid.

39 M. Negrey, „Żeleński Władysław”, s. 397.

40 Ibid.

41 E. Hinz, *Zarys historii muzyki kościelnej*, s. 246.

swojego autorstwa wydanym w serii *Historia Muzyki Polskiej*, sugerując, iż Żeleński dołączył do zbioru siedem preludium innych kompozytorów⁴².

Nie kwestionując wartości i znaczenia badań Gołosa w zakresie dokumentacji organów i polskiej muzyki organowej, należy zauważyć, że ich wyniki zawierają jednak szereg zagadnień wymagających uzupełnień, sprostowań lub dalszych prac. Dotyczy to nie tylko przytaczanych informacji na temat twórczości Żeleńskiego. Gołos prawdopodobnie błędnie przypisywał np. autorstwo czterech kompozycji z tabulatury łowickiej Jakubowi Sowie. Wiarygodność tej tezy podważył w ostatnim czasie Marcin Szelest, sugerując konieczność przeprowadzenia pogłębionych badań w tej kwestii⁴³. Obecność w dostępnych opracowaniach naukowych tego rodzaju niesprostowanych błędów, powtarzanych następnie wielokrotnie w literaturze, świadczy zarówno o konieczności dalszych badań w zakresie historii organów i muzyki organowej na ziemiach polskich, jak i o potrzebie nowych ujęć syntetycznych tematu, uwzględniających aktualny stan wiedzy.

BIBLIOGRAFIA

- Dopierała, Dagmara. „Preludia na organy op. 38 Władysława Żeleńskiego jako przejaw polskości w muzyce”. *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Edukacja Muzyczna* 9 (2014): 79–87.
- Erdman, Jerzy. *Polska muzyka organowa epoki romantycznej*. Warszawa: Konsultacja, 1994.
- Gołos, Jerzy. *Polskie organy i muzyka organowa*. Warszawa: Instytut Wydawniczy „PAX”, 1972.
- Jaczyński, Michał. *Recepcja twórczości Władysława Żeleńskiego w latach 1857–1939*. Kraków: Musica Iagellonica, 2017.
- Lachowicz, Stanisław. „Odnalezione utwory Augusta Freyera”. W: *Organy i muzyka organowa III*, red. Janusz Krassowski, 375–387. Gdańsk: Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna w Gdańsku, 1980.
- Mrowiec, Karol. *Polska pieśń kościelna w opracowaniu kompozytorów XIX wieku*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1964.
- Musiałik, Janusz. *Fisharmonia w kulturze ziem polskich XIX i XX wieku*. Lublin: Polihymnia, 2022.
- Negrey, Maciej. „Żeleński Władysław”. W: *Encyklopedia Muzyczna PWM*, red. Elżbieta Dziębowska. T. 12, 392–401. Kraków: Polskie Wydawnictwo Muzyczne, 2012.
- Poniatowska, Irena. *Romantyzm. Cz. 2A, 1850–1900*. Warszawa: Sutkowski Edition, 2010 (= *Historia Muzyki Polskiej* 5).
- Szelest, Marcin. „Przyczynki do działalności i twórczości muzyków związanych z dworem królewskim Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVI wieku”. *Muzyka* 67, nr 4 (2022): 81–115.
- Szopski, Felicjan. *Władysław Żeleński*. Warszawa: Gebethner i Wolff, 1928.
- Zalewski, Witold. „Polska twórczość organowa zainspirowana pieśnią kościelną w liturgii Kościoła rzymskokatolickiego, cz. I”. *Pro Musica Sacra* 12 (2014): 169–199.

42 Irena Poniatowska, *Romantyzm, cz. 2A, 1850–1900*, Warszawa 2010 (= *Historia Muzyki Polskiej* 5), s. 219.

43 Marcin Szelest, „Przyczynki do działalności i twórczości muzyków związanych z dworem królewskim Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVI wieku”, *Muzyka* 67 (2022) nr 4, s. 108–110.

ON THE ATTRIBUTION AND DATING OF THE EDITION OF WŁADYSŁAW ŻELEŃSKI'S
25 PRELUDES, OP. 38

The set of 25 *Preludes*, Op. 38 by Władysław Żeleński (1837–1921) counts among the most important Polish works for organ or harmonium. The composer conceived of it as a handbook of both instrumental performance and composition. The collection was thus designed for domestic music-making (on a harmonium) as well as liturgical use (some of the preludes are based on Polish church melodies). Żeleński's preface states that one of the aims was to improve the standards of musical culture among both performers and audiences. There are also reasons to believe that the composer viewed the Op. 38 Preludes as a synthesis of his style. The collection continues to be used as one of the main organ-playing handbooks in Poland.

Reiterated in the musicological literature (incl. Revd Edward Hinz's *Zarys Historii Muzyki Kościelnej* [A brief history of church music], *Encyklopedia Muzyczna PWM* [PWM music encyclopaedia] and Sutkowski Edition's *History of Music in Poland*) is the view that several of the preludes from opus 38 were written by other composers, or that works by other composers were added to the set as a supplement.

As this article demonstrates, the questioning of Żeleński's authorship of the 25 *Preludes* is groundless and clearly results from a mistake made by musicologist Jerzy Gołos, author of the first monograph of Polish organs and organ music (published in 1972). The likely reason for his erroneous attribution of several of Żeleński's preludes is discussed here, along with the question of the erroneous dating in the literature of the first edition of Żeleński's Op. 38, published by Kruziński & Lewi. On the basis of censors' notes found in some editions of the Preludes, as well as press materials from the second half of the nineteenth century, it is shown that successive editions of the Preludes were issued by Gebethner & Wolff between 1897–98 and 1947 under one and the same plate number (G. 1913 W), which in turn has been misinterpreted by some authors as the date of the second edition.

Translated by Tomasz Zymer

Słowa kluczowe / keywords: Władysław Żeleński, 25 *Preludiów* op. 38 / 25 *Preludes* Op. 38, organy / organ, fisharmonia / harmonium

Jakub Woszczalski, ukończył z wyróżnieniem Akademię Muzyczną w Krakowie w klasie organów prof. dr. hab. Andrzeja Białki. Obecnie, w ramach Szkoły Doktorskiej AGH w Krakowie, na Wydziale Humanistycznym zajmuje się badaniami nad rozwojem wykonawstwa organowego w powojennej Polsce. Jest nauczycielem gry na organach w Archidiecezjalnej Szkole Muzycznej II stopnia im. ks. kard. F. Macharskiego w Krakowie.

ORCID 0009-0004-2621-0994, jakubwoszczalski@gmail.com

Dr Michał Lewicki, muzykolog. Od 2010 r. pracownik Sekcji Zbiorów Muzycznych Biblioteki Jagiellońskiej. Interesuje się kulturą muzyczną XIX i I poł. XX w., edytorstwem oraz bibliotekarstwem muzycznym.

ORCID 0000-0002-9201-1553, michal.lewicki@uj.edu.pl
